

JAROSŁAW PACUŁA

Uniwersytet Śląski w Katowicach
ORCID 0000-0002-9972-7925

O rozwoju semantycznym socjolektalnej *amba*

Kilka lat temu wyraz *amba*, w znaczeniu ‘problem; trudna, kłopotliwa sytuacja’, został zgłoszony w plebiscycie na „Młodzieżowe słowo roku 2016”, organizowanym przez Wydawnictwo PWN i Fundację Języka Polskiego UW w ramach projektu „Ojczysty – dodaj do ulubionych”. Nie jest to jednak leksem zupełnie nowy, bowiem słowniki socjolektalne potwierdzają jego obecność w gwarze uczniowskiej i studenckiej sprzed kilkunastu lat, nawet w kilku sensach¹: ‘trudna sytuacja, kłopoty’ (SGU, NSGU), ‘nieprawdopodobna, zmyślona historia’ (SGU, NSGU), ‘o uczniu, który się wygłupia’ (SGU, NSGU). Niekiedy w języku młodzieży występuje też jako ‘obsesja, pasja na punkcie czegoś’ (MSSIMP²), a w środowisku młodych przestępców pojawia się w sensie ‘oszołomienie narkotyczne’ (Dymek-Balcerek 2000: 112; Krajewski 2005: 199). Mało tego, opracowania leksykograficzne sprzed ponad trzydziestu lat traktują *ambę* jako potoczny o znaczeniach: ‘osoba nieznana’ (SA, SPLP), ‘upicie się, stan wskazujący na spożycie alkoholu’ (SPP), ‘trudna sytuacja’ (SPP), ‘szaleństwo, wariactwo, niezrównoważenie psychiczne’ (SPP). O dzisiejszej przynależności leksemu do polszczyzny potocznej świadczy również jego obecność w codziennej mowie mieszkańców różnych regionów Polski – w gwarze warszawskiej używany jest na oznaczenie ‘położenia bez wyjścia’ (SGW, GW³), ‘zniknięcia, zaginięcia czegoś’ i ‘stanu upojenia alkoholowego’ (GW), natomiast w gwarze poznańskiej występuje jako komponent wyrażenia *amba*

¹ Pomijam tu rozważania na temat użycia samego terminu *socjolekt* i wciąż trwającej dyskusji na temat środowiskowych odmian polszczyzny. Nadmienić przy tym muszę, że w tekście terminu *socjolekt* używam naprzemiennie z *gwara*, *żargon*, *język* itd.

² Rzetelność naukowa wymaga zaznaczenia, że cytowane tu źródło ma charakter amatorski – autorami zamieszczanych w nim treści są użytkownicy internetu, co z kolei może rodzić niepewności natury merytorycznej; zatem także odnotowane znaczenie słowa *amba* może być nawet znaczeniem okazjonalnym, względnie funkcjonującym wyłącznie czasowo i w niewielkiej grupie użytkowników.

³ Źródło, jakim jest GW, nie ma charakteru naukowego, redagowane jest przez członków Stowarzyszenia „Gwara Warszawska”, więc materiał za nim przytaczany ma wartość przede wszystkim pogładową.

komuś odbija ‘ktoś wariuje’ (SGMP). Wielość znaczeń *amby* i odmian językowych, w których słowo to występuje, prowokuje do odkrycia źródła leksemu i ustalenia dróg jego zmian semantycznych.

*

Spośród wszystkich przywołanych wcześniej znaczeń słowa *amba* uwagę zwraca sens ‘problematyczna sytuacja, kłopot’, najczęściej podawany i występujący w słownikach rejestrujących różne odmiany środowiskowe. To z kolei sugeruje rozpoczęcie obserwacji leksemu od tego właśnie znaczenia, niewykluczone, że najbliższego źródłu. Niestety, wyrazu *amba* nie notują żadne słowniki ogólnego języka polskiego, współczesne (SJPDor, SJPSzym, USJP, WSJP PAN, SWJP) i historyczne (SL, SW, SWil), a w słownikach etymologicznych (SEBr, ESJP, NSEJP, SEBo) i wyrazów obcych (WSWO, WSWOiT, SWO) trudno znaleźć jakąkolwiek informację o jego pochodzeniu. Uwagę należy więc skierować w stronę historycznych opracowań dotyczących socjolektów. Podczas kwerendy bibliotecznej docieramy do pierwszego opracowania dokumentującego występowanie w polszczyźnie *amby* – jest nim *Żargon mowy przestępczej* Wiktora Ludwikowskiego i Henryka Walczaka z 1922 r. (wyrazu nie notują starsze prace: Antoniego Kurki (1899 r.) i Karola Estreichera (1903 r.)⁴). Leksykon nie tylko poświadcza środowiskowe pochodzenie słowa na gruncie polszczyzny, ale także pośrednio wskazuje na jego wcześniejszą, prawdopodobną historię – języki rosyjski i niemiecki, w tym na rosyjskie i niemieckie żargony złodziejsko-więziennicze, z których przecież tak chętnie czerpali członkowie polskich środowisk przestępczych i więzienniczych od XIX w.⁵

*

Trzeba podkreślić, że wprawdzie nie potwierdzono obecności słowa *amba* w niemieckim socjolekcie więzienniczym czy złodziejskim (Kątny 2002: 96–108), ale sporo cennych informacji dostarczają opracowania dotyczące drugiego z języków. Jeśli sięgniemy do najstarszych rosyjskich opracowań poświęconych gwarze przestępczej⁶, a więc

⁴ Dotyczy to także wcześniejszych tekstów tego autora, zwłaszcza *Żargonu zлочыńców* z 1867 r.

⁵ Por. uwagę Karola Appela z 1908 r.: „Bylibyśmy w błędzie, gdybyśmy przypuszczali, że t. zw. *argot* są wyłącznie sztucznym wytworem naszych czasów; bynajmniej, mają one swoją tradycję, często bardzo starą, której dokumenty np. w Francji, sięgają połowy XV w. Oparte na tradycji zmierzchłych czasów, gwary-argot zasilają się stale zapożyczeniami z miejscowych gwar ludowych (patois) i jęz. sąsiednich. W Polsce np. takimi odżywczymi źródłami dla «szwargotu więziennego» są niemczyzna, mowa Rusinów, żargon żydowski... Wspólną cechą argot rozmaitych narodów stanowi świadoma, celowa dążność do zmiany wymawiania i znaczeń wyrazów, dla niepoznaki. Często skrajnie skojarzenia wyobrażeń, które się narzucają, przytem same przez się mówiącym, są nader «dowcipne», wyglądają «pomysłowo». W gruncie rzeczy jednak mamy tu do czynienia z automatyzmem, mowy (i myślenia), tak samo jak a w podobnych objawach mowy dzieci, idjotów i obłąkanych” (Appel 1908: 28–29). Zob. Ułaszyn 1951: 47.

⁶ Co istotniejsze, niektóre starsze opracowania w ogóle nie odnotowują słowa (również jako komponentu frazy, wyrażenia lub zwrotu): SWiF, BS, SWJa, JaK.

z końca XIX w., zauważymy, że wyraz *amba* notuje tekst Smirnowa „Słowa i wyrażenia worowskiego języka” (1899 r.) (SiWWJa). Autor jednak jako prymarnego nie podaje sensu ‘trudna sytuacja, problem’, ale ‘zabicie’, dodając przy tym adnotację, że właściwie słowo *amba* (*амба*) oznacza ‘uderzenie, ruch ręki zadającej cios’, wszak nieco wcześniej w mowie przestępczej słowem tym określano ‘celowe zadanie śmiertelnego ciosu – jednorazowego i tak silnego, że ofiara, nawet nie krzyknąwszy, upadła martwa’. Trachtienberg (1908 r.) zwraca uwagę na nieco inny zakres użycia słowa – oznacza ono przymusowe lub celowe uśmiercenie kogoś (w przeciwieństwie do śmierci naturalnej bądź przypadkowej, którą w języku rosyjskich przestępców określano słowem *kajuk* – *каюк*) (BMŻT), natomiast u Popowa (1912 r.) (SWiAJa), w *Błatnej muzyce* (1923 r.) (BM) oraz u Potapowa (1927 r.) (SŻP) *amba* pojawia się w ogólnych sensach: ‘zgon, śmierć’. Z początkiem XX w. pojawił się także wtórny – o łatwej do wychwycenia motywacji – sens wyrazu *amba*: ‘koniec czegoś’ (notowany jest przez: BMŻT, SWiAJa, BM, SŻP oraz UJaZ). Wypada w tym miejscu nadmienić, że niektóre z przywołanych sensów leksemu *amba* odnotowują także pochodzące z późniejszego okresu opracowania dotyczące języka zesłańców i łagierników: „Tołkowyj słowar łagierno-worowskiego języka” z 1991 r. (JKN) oraz „Sprawocznik po GUŁAGu” z 1992 r. (SpG), w których wyraz *amba* objaśniono jako ‘zartobliwe określenie zwolnienia z obozu przed odbyciem całego wyroku (w wyniku śmierci)’, czyli rozumiane było jako ‘przegrana z systemem’ (zob. Pacuła 2018: 60–72). Słowa tego używano również w odniesieniu do znalezienia się w sytuacji bez wyjścia, trudnego położenia. Trwanie słowa *amba* oraz stabilność jego znaczeń we współczesnych socjolektach rosyjskich potwierdzają słowniki (TSRS, TSRŻ, JaB). Nadal wyraz odnosi się do wyczerpania możliwości, nieuchronnego finału, niepowodzenia, klęski. Mało tego, słowo *amba* pozostaje żywe w codziennej mowie Rosjan, a wskazane wyżej sensy były lub są kontynuowane, o czym świadczą notacje w słownikach ogólnych; i tak: ‘podwójna stawka w grze’ pojawia się u Dała (TSD)⁷, ‘koniec’ notują Uszakow (TSU), Kuzniecowa (TSK), Jefriemowa (SSE), Ożegow i Szwedowa (TSO), ‘śmierć, zgon’ przywołują Uszakow (TSU) i Kuzniecowa (TSK), a ‘krach, upadek’ uwzględniają Kuzniecowa (TSK) i Jefriemowa (SSE). Notacje te zdradzają dość powszechną znajomość i częste użycie słowa wśród Rosjan (przypomnijmy, że rodzime słowniki ogólne leksemu nie notują).

Gwoli ścisłości dodajmy, że na gruncie ruszczyzny od końca XVIII w. do końca XIX w. funkcjonowały dwie postaci słowa (notuje je jeszcze TSD): forma przejęta z włoskiego – *амбо* (*ambo*) i forma zaadaptowana gramatycznie – *амба* (*amba*), przy czym obie odnosiły się do wygranej dwiema liczbami⁸. Sens obecny w rosyjskim półświatku hazardzistów z końca osiemnastego stulecia, czyli najogólniej ‘w grze są

⁷ Znaczenie takie podaje również pierwsza rosyjska encyklopedia powszechna (ES).

⁸ Na marginesie dodajmy, że z *ambō* ‘oboje, we dwóch’ łączą się na przykład pol. *oba*, ros. *оба* ‘dwa, ten i ten’, czes. *oba* ‘jw.’, ale też słowa *ambivalentny*/ ros. *амбивалентный*/ ukr. *амбівалентний*/ fr. *ambivalent* ‘dwuznaczny, sprzeczny, dwojaki’, *ambiwertyk* ‘osoba o osobowości łączącej cechy typowe dla introwertów i ekstrawertyków’ – wszystkie wiążą się z pie. **bho* (**bhē*, **ambho*, **ambhē*) (Фасмер 1986).

dwa wyjścia: przegrana lub wygrana’, tylko częściowo kontynuuje prymarne znaczenie. Co więcej, na dalszym etapie rozwoju słowa zaniknęła jedna z jego form – *ambo*, a notowany od lat 70. XIX w. wyraz *amba*, w wyniku zawężenia znaczenia, stał się synonimem słów i wyrażań: *przegrana*, *porażka*, *fatalny koniec*, *złe położenie* (zob. Аникин 2007: 192–193; Шанский 1967: 51); przy czym – dodajmy na podstawie wcześniej przytoczonych ekscerptów – jednocześnie w żargonie przestępczym wyraz *amba* metaforycznie nazywał konsekwencję przegrania zakładu, przegranej w grze czy niedotrzymania słowa – znalezienie się w bardzo trudnym położeniu, łącznie z możliwością utraty życia.

Niepodważalne jest istnienie pokaźnej grupy słownictwa, którą można nazwać internacjonalizmami socjolektalnymi, a to z kolei dowodzi, że zapożyczanie między socjolektami należącymi do różnych języków etnicznych jest zjawiskiem dość częstym (Ułaszyn 1951: 56–57). Na silne oddziaływanie rosyjskich żargonów przestępczych nie tylko na rosyjski język ogólny, ale także na inne języki narodowe, zwracał uwagę Jan Baudouin de Courtenay w przedmowie do *Błatnej muzyki. Żargonu turyrmy* Trachtienberga z 1908 r. (Бодуэн де Куртенэ 1908: XIII). Jak można wnioskować na podstawie notacji słownikowych, dotyczy to także leksemu *amba*. Jak wcześniej wspomniano, na gruncie polszczyzny socjolektalnej słowo pojawia się nie wcześniej niż w dwóch pierwszych dekadach XX w., a to z kolei sugeruje, że może być ono pożyczką z rosyjskiego, gdzie *ambo/amba* udokumentowano już w XVIII stuleciu. Potwierdzenie hipotezy o wpływie rosyjskiego socjolektu na polski przynosi dalsza eksploracja rosyjskich tekstów językoznawczych. Otóż etymolodzy twierdzą, że słowo *ambo/amba* pojawiło się w ruszczyźnie jako pożyczka z języka włoskiego (RES). Powstałe na początku XX w. rosyjskie słowniki wyrazów zapożyczonych podtrzymują teorię o *ambie* jako osiemnastowiecznym italiańskim i definiują go następująco: ‘zestawienie dwóch pojedynczych liczb w grze losowej’ (1907 r.) (PSIS), ‘przypadkowy zbieg dwóch liczb w grze; dwie wygrane z rzędu w kartach’ (1910 r.) (SIS). To jednocześnie wyklucza kierunek przepływu słowa *amba* z polszczyzny do języka rosyjskiego. Inna sprawa, że w języku polskim na przełomie XIX i XX w. funkcjonowało słowo *ambo* w znaczeniach odnoszących się do gier i liczby „dwa” (notuje je SW, przytacza także późniejszy SJPDor), co uprawdopodobnia tezę o odrębnym zaczerpnięciu przez polszczyznę ogólną włoskiego leksemu, ale nie daje pełnych podstaw do uznania sensów pojawiających się w rodzimych socjolektach jako rezultatu neosemantyzacji mającej miejsce na gruncie języka polskiego (przenośne znaczenia notowane są przecież tylko przy formie *amba*, a nie *ambo*).

Jak już wspomniano, pierwsze poświadczenie obecności leksemu *amba* w polskich socjolektach środowisk przestępczych przynosi tekst W. Ludwikowskiego i H. Walczaka z 1922 r., co dodatkowo uprawdopodobnia tezę o zapożyczeniu go z języka rosyjskiego⁹.

⁹ Zauważmy, że w pewnym stopniu również tytuł opracowania W. Ludwikowskiego i H. Walczaka – *Błatna muzyka* – potwierdza, że zawarte w nim jednostki słownikowe to w dużej mierze pożyczki z ruszczyzny. Otóż określenie *błatna muzyka* (*блатная музыка*) jako oznaczenie żargonu przestępczego funkcjonowało

Przynależność słowa *amba* do grypsery (żargonu więziennego) oraz kontynuację znaczenia ‘sytuacja bez wyjścia, zagrożenie’ potwierdzają późniejsze polskie opracowania: *Język złodziejski* Ułaszyńska z 1951 r. i *Słownik tajemnych gwar przestępczych* Stępniański z 1993 r. (STGP).

Udokumentowana przez Bronisława Wieczorkiewicza obecność leksemu *amba* w codziennej mowie Polaków z XIX w., stosowanego na określenie impasu, sytuacji bez wyjścia, bardzo skomplikowanej (SGW), najprawdopodobniej jest rezultatem zapożyczenia z ruszczyzny (wiemy już, że sens taki występował nieco wcześniej na gruncie potocznej ruszczyzny). Niewątpliwie proces ten ma związek z faktem, że Mazowsze w XIX stuleciu było w zaborze rosyjskim, a więc w sferze oddziaływania języka rosyjskiego.

Zapewne wynikiem zapożyczenia wewnętrznego – przejęcia sensów obecnych już w polskiej gwarze przestępczej, a zaczerpniętych z rosyjskiego socjolektu przestępczego – jest pojawienie się niektórych znaczeń leksemu *amba*, z którymi można się zetknąć w innych rodzimych socjolektach, w tym zwłaszcza języku młodzieży, która od lat stosunkowo często używa słowa *amba* w odniesieniu do skomplikowanych sytuacji, trapiących problemów, zgryzot. Otóż współwystępowanie pewnej grupy słownictwa w różnych odmianach środowiskowych i przechodzenie poszczególnych jednostek słownikowych z jednego socjolektu do drugiego w obrębie jednego języka narodowego to dość powszechne zjawisko¹⁰, na co już na początku XX w. zwrócił uwagę Karol Appel:

Mówiąc o języku wydziedziczonych klas społeczeństwa, dotykam bolesnej dziś rany bandytyzmu: chodzi mi bowiem o mowę tajemną złoczyńców o t. zw. u Francuzów Argot [...]. Jeżeli przeciętny człowiek (prócz dyplomatów naturalnie) mówi, ażeby być zrozumianym, to złoczyńcy stwarzają sobie język sztuczny, ażeby ukryć właśnie swe myśli i zamiary, przed czujnym otoczeniem. Od „zawodowców” (smutny niestety zawód!), argot przechodzi zwykle do języka dziadów-żebraków, do jęz. andrusów i łobuzeryi ulicznej, kobiet upadłych.

Na języku tych sfer wzorują się następnie, z pobudek humorystycznych, inne klasy społeczne i t. d. i oto wyrastają, jak grzyby po deszczu nowe rodzaje, argot czyli gwary burszów-studentów, młodych adeptów sztuki, uczni szkół i rzemieślników i nawet, o zgrozo, naszych panienek! (Appel 1908: 30)

Tym też należałoby uzasadniać znaczenie *amby* w mowie uczniów i studentów. Zresztą na intensywne przenikanie gwary przestępczej do języka młodzieży dość dawno zwróciły uwagę Halina Zgółkowska (1994: 41–47) i Ewa Kołodziejek (2005: 43–72). Tym bardziej nie powinien dziwić fakt, że dziś poza gwarą uczniowską i studencką wyraz *amba* w znaczeniu ‘kłopot, problem’ pojawia się również w języku użytkowników radia

w języku rosyjskim wcześniej niż w polszczyźnie – tu po raz pierwszy pojawia się właśnie w 1922 r. jako część tytułu (choć same wyrazy *blat* [блат] ‘znajomości, dojścia’ i *blatnoj* [блатной] przeniknęły do języka rosyjskiego z jidysz [בלאט] za pośrednictwem języka polskiego w XIX w.). Zob.: RŻ: 57–63, Грачев 2005: 20–22, Блихарски 1995: 65–70.

¹⁰ Na oznaczenie obecnego w różnych rodzimych socjolektach wspólnego słownictwa i przenikanie do polszczyzny potocznej leksyki należącej do odmian środowiskowych języków obcych Stanisław Grabias używa terminu *interzargon* (1994: 242–243).

CB (Jaros 2013: 65)¹¹ czy w gwarze żołnierskiej. Jeśli jednak chodzi o występowanie słowa w socjolekcie żołnierskim, to sprawa wymaga szerszego komentarza.

W przypadku socjolektu żołnierskiego można założyć, że przejęcie przez niego słowa *amba* w znaczeniu ‘koniec, brak’, należącym wcześniej do gwar przestępczych, musiało nastąpić dopiero po drugiej wojnie światowej. Próżno bowiem szukać dowodów na wcześniejszy moment przepływu *amby* z jednego socjolektu do drugiego (wyrazu nie ma na przykład ani w ogłoszonym w 1897 r. przez Szymona Goneta artykule *Język polski w wojsku*, ani w tekście Stanisława Wędkiewicza *Z polskiej gwary żołnierskiej* z 1921 r., ani też w wydanej po angielsku w 1949 r. pracy Romana Smal-Stockiego *Polish Partisan Slang*, zawierającej około trzystu słów i zwrotów polskiej gwary partyzanckiej). Na czas pojawienia się słowa w języku żołnierzy wskazuje także brak notacji słowa w opracowaniach Stanisława Kani (1976, 1978).

Dziś *amba* funkcjonuje w mowie żołnierzy, ale w dwóch nieco innych znaczeniach niż spotykane w mowie środowisk przestępczych. Oto *Słownik argotyzmów* podaje sens ‘osoba nieznaną’ (SA), ale – jak dowodzą wypowiedzi żołnierzy – wyraz ten odnosi się nie tylko do kogoś, kto potajemnie pozbawia innych jakichś rzeczy, chowa je lub kradnie, ale także nazywa sytuację: tajemnicze zniknięcie czegoś lub kogoś, przejęcie czegoś od kogoś bez jego zgody i kradzież (a więc w jakiś sposób dotyka znaczeń obecnych w gwarze więziennie-przestępczej ‘koniec czegoś, utrata; znalezienie się w trudnym położeniu’). Wskazują na to choćby poniższe ilustracje, zaczerpnięte z Narodowego Korpusu Języka Polskiego:

Zero amby. Co to jest amba? Amba to takie zwierzę, co się nie boi, tylko bierze. Może zabrać różne rzeczy – pastę do zębów, pas, niezbędnik... Ma również nadzwyczajną zdolność do rozmnażania. No i walczą z nią kolejne roczniki poborowych i jakoś nie mogą jej wytepić. Chyba już na zawsze zostanie nieodzownym atrybutem życia w wojsku. Zdeptana przez jednych – ze zdwojoną siłą pojawia się u innych. Amba ma również właściwości higieniczne. Czyści bowiem kieszenie przy okazji apelów mundurowych.

[NKJP: P. Mikołajczak, P. Siekański, A. Znojek, „Jakie jest wojsko, czyli długa droga od biletu do cywila”, Białystok 2001]

I Janek zrobił taki krótki film – historię Polski w obrazkach. [...] Ale miał pecha, bo mu ten film zagubili. Chciał здаwać do łódzkiej filmówki, zdał egzaminy ogólne i na końcu jury miało ocenić film. A filmu nie było, bo wcześniej oglądał go sobie profesor Kolczyński i... amba. Jak było, tak nie ma. Oczywiście, że przepaszali. Profesor rozpywał się w zachwytach, że film ładny, że ciekawy pomysł. Że ach i och. Ale formalnie przyjąć wujka nie mogli.

[NKJP: M. Dęboróg-Bylczyński, „Kolej na los”, Bydgoszcz 2009]

Warto przy okazji wspomnieć o spotykanej nieraz rymowanej frazie *amba Fatima* – *było i ni ma* (MSSiMP), której żartobliwie używają żołnierze w sytuacji niespodziewanej,

¹¹ Jak potwierdzają teksty zamieszczone w sieci (np.: „Slang CB”, <http://www.slangcb.pl/slowniczek/pojecia/>, dostęp: 7.06.2019; „Slang CB. Słownik pojęć, zwrotów i zasad spotykanych na kanale 19”, <http://www.cb-forum.pl/viewtopic.php?t=3520>, dostęp: 7.06.2019), słowo *amba* częściej występuje w węższym sensie – ‘mgła utrudniająca jazdę’.

tajemniczej utraty lub zgubienia czegoś, jak też w przypadku zawłaszczenia czegoś przez osobę starszą rangą lub mającą dłuższy staż w wojsku¹²:

Kapral ostrzegał nas:

– *Tylko uważajcie, bo tutaj amba grasuje jak jasna cholera.*

– *Amba Fatima, było i ni ma – zażartował Rysiek. – A można zamknąć drzwi na klucz?*

– *Chyba cię pojebało, dziadek – zaprotestował podoficer. – Pilnujcie se rzeczy, to wam nie pogina!*

– *Dobra, dobra. Przypilnujemy se – odrzekł Rysiek. Amba było to zjawisko polegające na wzajemnych kradzieżach wojskowego umundurowania. Jeden kradł drugiemu i tak tworzył się łańcuszek wzajemnych kradzieży, który kończył apel mundurowy. Najbardziej cierpieli na tym ci, którzy nie mieli sumienia kraść cudzych rzeczy. Wyjmowali kasę i płacili za brakujące umundurowanie ze swojego skromnego żołdu.*

[Paślowski 1999, brak numeracji stron]

– *Amba Fatima, było i ni ma!! – odezwał się tajemniczo Szafran.*

Młodzi żołnierze spoglądali na kolegów pytająco.

– *Jest taki wierszyk – stwierdził Walczewski i wyrecytował: „Otwierajcie koty, szafki i plecaki, bo rezerwa uzupełnia braki!”. Wszycho.*

[Kokociński 1997: 44]

Na nasilenie się samego procesu przechodzenia słownictwa z gwary przestępczej do języka ogólnego zwracał uwagę Stanisław Milewski już na początku lat 70. miniego stulecia:

Słownictwo używane w środowiskach przestępczych to jedno z ważnych źródeł zasilających gwary miejską. Obfituje ono w słowa dosadne, ekspresywne, nacechowane emocjonalnie, wprawdzie często znane już językowi ogólnemu, ale otrzymujące nowe – zwykle przenośnie – znaczenia. Krąg użytkowników tego słownictwa poszerza się w miarę jego przechodzenia do ogólnonarodowego zasobu leksykalnego, do mowy potocznej, a nieraz i do utworów literackich.

O ile ten drugi etap [...] odbywa się pod swego rodzaju publiczną kontrolą, o tyle etap pierwszy [...] jest nieświadomiany. Nie jest to bez znaczenia, bo słownictwo przestępcze, ta suterena „slangu” miejskiego w swej większości wiernie odzwierciedla patologię środowisk przestępczych; odbija się w nim ich postawa umysłowa i moralna, negatywny stosunek do ogólnie uznawanych norm społecznych. (Milewski 1971: 92)

Jest wielce prawdopodobne, że powszechna obecność *amby* w potocznej odmianie polskiego języka ogólnego tkwi w tym, że już od początku wyraz należał do słownictwa wspólnego wszystkim przestępcom – zarówno tym na wolności, jak i przebywającym w zakładach karnych. Słowo *amba* nie zaliczało się bowiem do grupy słów

¹² Ponieważ wszelkie dostępne poświadczenia tekstowe odzwierciedlają „żywą mowę” żołnierzy, można jedynie przypuszczać, że początkowo fraza miała charakter ironicznej definicji: *amba – Fatima, [czyli] jest i ni ma*, wszak logiczne wydaje się porównanie zniknięcia jakichś przedmiotów w niewyjaśnionych okolicznościach z cudami, objawieniami mającymi miejsce w Fatimie.

mających na celu utajnienie wypowiedzi, używanych przez więźniów wyłącznie wtedy, gdy zachodziła potrzeba tajnego skomunikowania się. To niewątpliwie ułatwiło przejście wyrazu do mowy pozawięźniarskiej¹³. Nie bez znaczenia pozostawał przy tym fakt, że w ostatnich dekadach minionego wieku następowała zmiana postaw użytkowników polszczyzny wobec jej odmian stylowych, środowiskowych i regionalnych (zob. Gajda 2000: 19–27). Bez wątpienia postępowanie procesu w następnych latach spowodowało między innymi, że po słowa z socjolektów przestępczych (w tym też *ambę*) coraz intensywniej zaczęła sięgać młodzież, postrzegając je jako atrakcyjne¹⁴. To tylko dowód na to, że sama potoczność – jak twierdzą Aldona Skudrzyk i Jacek Warchała – „wraca do postaci pierwotnej języka: do formy mówionej” (2007: 30).

*

Co się dotyczy spotykanych w języku młodzieży *mieć ambę* ‘mieć głupie pomysły, być zwariowanym, głupim’, *amba komuś odbija* ‘ktoś wariuje’ (SGMP)¹⁵, trzeba zauważyć, że ich obecność jest udokumentowana przede wszystkim wśród respondentów pochodzących z Poznańskiego¹⁶. Można zatem przyjąć, że *amba* – z sensami wtórnymi – jako komponent frazeologizmów nie pojawiła się w Wielkopolsce jako pożyczka z ruszczyzny, ale jest „spadkiem” po okresie zaboru pruskiego (Walczak, Witaszek-Samborska 1989: 283–295). Po uwzględnieniu tego faktu wspomniane zwroty powinny być potraktowane jako pożyczki z języka niemieckiego (*eine Ambe haben / eine Ambe gewinnen*) (zob. Piotrowicz, Witaszek-Samborska 2015: 201–214), z tym jednak zastrzeżeniem, że o ile sama struktura zwrotu może być kalką z niemieczyny, o tyle znaczenie obecne w gwarze poznańskiej jest raczej wynikiem zmian powstałych już na gruncie rodzimym (podobnie zresztą przedstawia się sprawa obecności tych wyrażen i ich znaczeń na Śląsku). To teza prawdopodobna, wszak sensu ‘mieć głupie pomysły’ nie znajdziemy ani w dawnych, ani współczesnych, ogólnych i socjolektalnych słownikach niemieckich, podczas gdy od dawna zwrotu *eine Ambe haben* używa się w odniesieniu do gry, loterii – wylosowanych podwójnie liczb, podwójnego trafienia¹⁷. Skąd wobec tego dzisiejsze sensory obu przywołanych powyżej zwrotów? Wydaje się, że są rezultatem asocjacji, metaforycznego ujęcia zachowania się kogoś: ktoś myśli lub robi coś irracjonalnie,

¹³ Środowisko przestępcze nazywa swój język *grypserą*, której tylko część – *kmina* – jest utajniona. Zob. uwagi na temat charakteru części słownictwa więziennie-przestępczego: Morawski 1968: 73, Milewski 1971: 93, Królikowska 1975: 56.

¹⁴ Halina Zgólkowa używa wobec tego zjawiska określenia „dziwny snobizm”, zaznaczając jednocześnie, że co piąte słowo w opracowanym przez nią w 1991 r. słowniku gwary uczniowskiej było wspólne dla uczniów i więźniów (1994: 41–47).

¹⁵ Przeglądając fora internetowe, czasami można się natknąć na wyrażenie *amba z przerzutką*, które – jak wynika z kontekstów wypowiedzi – ma sens ‘duże wariactwo, ogromne szaleństwo’.

¹⁶ Potwierdza to kwerenda zasobów internetowych: forów dyskusyjnych, blogów itd.

¹⁷ Por. notację *ambe* już XIX-wiecznych słownikach: Sanders 1876: 172, Schaffer 1836: 62.

działa nieprzewidywalnie, podobnie jak nieprzewidywalne są wyniki loterii, wskazane przez chaotycznie kręcące się kule, jednak niewykluczone, że chodzi tutaj także o reakcję związaną z wygraną, o szal z radości.

Idąc tym tropem, zauważymy, że również inne sensory obecne w socjolektach mogą być motywowane czyimś postępowaniem bądź stanem. W ten sposób znaczenie 'oszołomienie narkotyczne' będzie dotyczyło gwałtownego zachowania, którego ktoś nie potrafi kontrolować, euforii, natomiast znaczenie 'obsesja, pasja na punkcie czegoś' będzie odnosiło się do nieokiełznanej pasji, przesadnego zainteresowania się kogoś czymś, głębokiego zaangażowania, które wymaga od kogoś podejmowania niezrozumiałych dla innych działań (por. młodzieżowe *zakręcony*). Wydaje się przy tym, że w obu przypadkach sensory nie wiążą się z kalkowaniem znaczeń występujących w gwarze przestępczej, ale sięgają do prymarnego użycia *amby* jako terminu z zakresu gier liczbowych.

*

Słowo *amba* w codziennej mowie Polaków pojawiło się dość dawno – już w XIX w. jako potocyzm (ze znaczeniami o „rosyjskiej proveniencji”) funkcjonowało w mowie warszawiaków, do dziś (ze znaczeniami o „proveniencji niemieckiej”) pojawia się w języku Wielkopolan i Ślązaków; coraz częściej można je też zauważyć w potocznej mowie mieszkańców wszystkich części kraju jako nazwę stanu upojenia (SPP) i dziwnego zachowania, szaleństwa (SPP) (a więc w znaczeniach o „niemieckiej proveniencji”). Wydaje się więc, że w ostatnich kilkunastu latach *amba* dołączyła do tych słów, które na dobre zadomowiły się w polszczyźnie ogólnej (por. Witkowski 1992: 271–273).

W pierwotnym założeniu niniejszy tekst miał być wyłącznie krótką notką poświęconą występowaniu słowa *amba* we współczesnym polskim języku młodzieży, jednak wraz z ekscerpcją materiału ujawniały się kolejne problemy, które autor postanowił zgłębić. Tym sposobem artykuł stał się kolejnym potwierdzeniem nasilania się zjawiska upotocznienia polszczyzny, na które już z końcem lat 70. minionego wieku zwracał uwagę Władysław Lubaś, podkreślając, że wyrazy kolokwialne nie powinny „awansować”, a ich obecność w jakichś wypowiedziach może być podyktowana jedynie użyciem stylizacyjnym (Lubaś 1978: 149; zob. Kita 1991: 83–90). Ponadto tekst w pewnym stopniu stał się odpowiedzią na wątpliwość Henryka Ułaszyna związaną z socjolektem przestępczym, przed laty wyrażoną w słowach:

[...] zwróć uwagę na pewną ilość wyrazów pochodzenia dla mnie na razie niejasnego lub niepewnego, a wspólnych gwarom złodziejskim polskiej i rosyjskiej: *amba* „położenie bez wyjścia”: амба „koniec, położenie bez wyjścia [...]” (Ułaszyn 1951: 56).

Bibliografia

a) Literatura podmiotowa (źródła objęte ekscerpcją)

- BM: [brak inf. o aut.], 1923, Блатная музыка. Словарь жаргона преступников. Издание управления уголовного розыска республики, Москва.
- BMŻT: Блатная музыка („жаргон” тюрмы), 1908, red. В.Ф. Трахтенберг, Санкт-Петербург.
- BS: Босаяцкий словарь, 1903, red. В. Бец, Одесса.
- ES: Энциклопедический словарь, 1890, red. Ф.А. Брокгауз, И.А. Ефрон, Санкт-Петербург.
- ESJP: Etymologiczny słownik języka polskiego, t. 1: A–K, 2000, red. A. Bańkowski, Warszawa.
- Estreicher K., 1867, *Żargon złoczyńców*, Warszawa.
- Estreicher K., 1903, *Szwargot więzienny*, Warszawa.
- Gonet S., 1897, *Język polski w wojsku. Wyrazy i zwroty żołnierskie*, Lud 3, s. 78–81.
- GW: Stowarzyszenie Gwara Warszawska, <http://gwara-warszawska.waw.pl/sloownik/amba/> (dostęp: 4.06.2019).
- JaB: Язык блатных. Язык мафиози. Энциклопедический синонимический словарь, 1997, red. О.Б. Хоменко, Москва.
- JaK: Фабричный П., 1923, Язык каторги, Каторга и ссылка 6, s. 177–178.
- JKN: Снегов С.А., 1991, Язык, который ненавидит, Москва.
- Kania S., 1976, *Polska gwara konspiracyjno-partyzancka okresu okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, Warszawa.
- Kania S., 1978, *Polska gwara żołnierska lat 1914–1939*, Zielona Góra.
- Kątny A., 2002, *Zu den deutschen Lehnwörtern in der polnischen Gaunersprache*, *Studia Germanica Gedanensia* 10, s. 96–108.
- Kokociński P., 1997, *Samowolka*, Wrocław.
- Kurka A., 1899, *Słownik mowy złodziejskiej*, Lwów.
- Ludwikowski W., Walczak H., 1922, *Żargon mowy przestępców. „Blatna muzyka”. Ogólny zbiór słów gwary złodziejskiej*, Warszawa.
- MSSiMP: Miejski słownik slangu i mowy potocznej, <http://www.miejski.pl/> (dostęp 5.06.2019).
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego; <http://nkjp.pl/> (dostęp: 11.06.2019).
- NSEJP: Nowy słownik etymologiczny języka polskiego, 2003, red. K. Długosz-Kurczabowa, Warszawa.
- NSGU: Nowy słownik gwary uczniowskiej, 2004, red. M. Kaspercak, M. Rzeszutek, J. Smół, H. Zgólkowa, Wrocław.
- Paślowski W., 1999, 540 dni w armii, b.m.w.; http://www.e-ksiazka.it.pl/540_dni_w_armii.html (dostęp: 12.06.2019).
- PSIS: Полный словарь иностранных слов, вошедших в употребление в русском языке, 1907, red. М. Попов, Санкт-Петербург.
- RES: Русский этимологический словарь. Вып. 1, 2007, red. А.Е. Аникин, Москва.
- RŻ: Русский жаргон. Историко-этимологический словарь, 2008, М.А. Грачёв, В.М. Мокиенко, Москва.
- SA: Słownik argotyzmów, 1995, red. S. Kania, Warszawa.
- Sanders D., 1876, *Wörterbuch der deutschen Sprache*, t. 2, Leipzig.
- Schaffer J.F., 1836, *Neues französisch-deutsches und deutsch-französisches Wörterbuch*, t. 1, Hanovre.
- SEBo: Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, 2005, Kraków.
- SEBr: Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, 1993, Warszawa.
- SGMP: Słownik gwary miejskiej Poznania, 1999, red. M. Gruchmanowa, B. Walczak, Warszawa–Poznań.
- SGU: Czarna K., Zgólkowa H., *Słownik gwary uczniowskiej*, 1991, Poznań.
- SGW: Słownik gwary warszawskiej XIX wieku, 1966, red. B. Wiczorkiewicz, Warszawa.
- SiWWJa: Н. Смирнов, Слова и выражения воровского языка, выбранные из романа вс. Крестовского „Петербургские трущобы”, 1899, Санкт-Петербург.
- SIS: *Словарь иностранных слов, вошедших в состав русского языка*, 1910, red. А.Н. Чудинов, Санкт-Петербург.

- SJPDor: Słownik języka polskiego, t. 1, 1958, red. W. Doroszewski, Warszawa.
- SJPSzym: Słownik języka polskiego, t. 1, 1978, red. M. Szymczak, Warszawa.
- SL: Linde S.B., Słownik języka polskiego, t. 1, 1807, Warszawa.
- Smal-Stocki R., 1949, Polish Partisan Slang, *Slavic and East European Journal* 7, 1.
- SpG: Справочник по ГУЛАГу. Т. 1–2, 1991, red. Ж. Росси, Москва.
- SPLP: Słownik polskich leksemów potocznych, t. 1, 2001, red. W. Lubaś, Kraków.
- SPP: Czeszewski M., Słownik polszczyzny potocznej, 2006, Warszawa.
- SSE: Современный словарь русского языка, 2010, red. Т. Ефремова, Москва.
- STGP: Stepiak K., Słownik tajemnych gwar przestępczych, 1993, Londyn.
- SW: Słownik języka polskiego, t. 1, 1990, red. J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa.
- SWiAJa: Попов В.М., Словарь воровского и арестантского языка, 1912, Киев.
- SWiF: [brak inf. o aut.], 1859, Собрание выражений и фраз, употребляемых в разговоре с петербургскими мошенниками, *Северная пчела* 282, s. 1129–1130.
- SWJa: Лебедев В., 1909, Словарь воровского языка, *Вестник полиции* 22–24.
- SWiL: Słownik języka polskiego, 1861, red. A. Zdanowicz i in., Wilno.
- SWJP: Słownik współczesnego języka polskiego, 1996, red. B. Dunaj, Warszawa.
- SWO: Słownik wyrazów obcych PWN z przykładami i poradami, 2009, red. L. Drabik, Warszawa.
- Szaszkiewicz M., 1997, *Tajemnice grypserki*. Cz. 2, Kraków.
- SŻP: Словарь жаргона преступников, 1927, red. С.М. Потапов, Москва.
- TSD: Толковый словарь живого великорусского языка, 1866, red. В. Даль, Санкт-Петербург.
- TSK: Большой толковый словарь русского языка, 1998, red. С.А. Кузнецов, Санкт-Петербург.
- TSO: Толковый словарь русского языка, 1992, red. С.И. Ожегов, Н.Ю. Шведова, Москва.
- TSRS: Толковый словарь русского сленга, 2006, red. В.С. Елистратов, Москва.
- TSRŻ: Толковый словарь русского жаргона, 2006, red. М.А. Грачёв, Москва.
- TSU: Толковый словарь русского языка, t. 1, 1935, red. Д.Н. Ушаков, Москва.
- UJaZ: Виноградов Н.Н., 1927, Условный язык заключенных Соловецких лагерей Особого Назначения, [w:] *Материалы соловецкого общества краеведения*. В. XVII, Соловки, s. 15–46.
- UJaPM: Путилин И.Д., 1904, Условный язык петербургских мошенников, известный под именем „Музыки” или „Байкового языка”, [w:] *Записки И.Д. Путилина*, t. 4, Санкт-Петербург, s. 261–267.
- Ułaszyn H., 1951, *Język złodziejski*, Łódź.
- USJP: Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 1, 2003, red. S. Dubisz, Warszawa.
- Wędkiewicz S., 1921, Z polskiej gwary żołnierskiej, *Język Polski* VI, 5, s. 153–154.
- WS: Воровской словарь, 1904, red. Г. Досталь, Москва.
- WSJP PAN: Wielki słownik języka polskiego PAN, 2007–, red. P. Żmigrodzki (online: wsjp.pl).
- WSWO: Wielki słownik wyrazów obcych PWN, 2003, red. M. Bańko, Warszawa.
- WSWOiT: Wielki słownik wyrazów obcych i trudnych, 2007, red. A. Markowski, R. Pawelec, Warszawa.

b) Literatura przedmiotowa

- Appel K., 1908, *Język i społeczeństwo*. Lingwistyka i socjologia, Warszawa.
- Dymek-Balcerek K., 2000, *Patologie zachowań społecznych – rzeczywistość przełomu wieków XX i XXI*. Narkomania – alkoholizm – samobójstwa – grupy subkulturowe – sekty, Radom.
- Gajda S., 2000, Media – stylowy tygiel współczesnej polszczyzny, [w:] *Język w mediach masowych*, red. J. Bralczyk, K. Mosiołek-Kłosińska, Warszawa, s. 19–27.
- Grabias S., 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Jaros V., 2013, Źródła leksyki socjolektu użytkowników CB-radia, *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN* LIX, s. 61–77.
- Kita M., 1991, Ekspansja potoczności, [w:] *Prace językoznawcze*, t. 19: *Studia polonistyczne*, red. A. Kowalska, A. Wilkoń, Katowice, s. 83–90.
- Kołodziejek E., 2005, Socjolekt przestępczy jako kanwa kulturowa współczesnych subkultur, [w:] *Taż, Człowiek i świat w języku subkultur*, Szczecin, s. 43–72.

- Krajewski L., 2005, Komunikacja ludyczna w żargonie przestępców, czyli o tzw. giercowaniu jako przykładzie czarnego humoru w subkulturze więziennej, *Media – Kultura – Komunikacja Społeczna* 1, s. 186–203.
- Królikowska S., 1975, O współczesnym słownictwie przestępców, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne* 110, s. 55–77.
- Lubaś W., 1978, Słownictwo kolokwialne i niekolokwialne. Próba definicji, [w:] *Z zagadnień współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1978, s. 145–149.
- Milewski S., 1971, Gwara przestępcza i jej przenikanie do języka ogólnego, *Poradnik Językowy* 2, s. 91–101.
- Morawski J., 1968, O potrzebie badania gwary przestępczej, *Przegląd Penitencjarny* VI, 1/17, s. 72–82.
- Pacuła J., 2018, *Polszczyzna w GUŁagu*. Leksyka, Bielsko-Biała.
- Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., 2015, O żywotności zapożyczeń niemieckich w gwarze miejskiej Poznania, *Gwary Dziś* 7, s. 201–214.
- Walczak B., Witaszek-Samborska M., 1989, Wpływy niemieckie w gwarze miejskiej Poznania, *Rozprawy Sławistyczne* 4, s. 283–295.
- Warchała J., Furgalska-Skudrzyk A., 2007, Potoczność – kategoria rozmyta?, [w:] *Potoczność a zachowania językowe Polaków*, red. B. Boniecka, S. Grabias, Lublin, s. 21–32.
- Witkowski W., 1992, Elementy żargonu złodziejskiego we współczesnym języku ogólnopolskim, [w:] *Studia z dialektologii polskiej i słowiańskiej*, red. W. Boryś, W. Sędzik, Warszawa, s. 271–273.
- Zgólkowa H., 1994, Grypsera w szkole. Przenikanie słownictwa środowisk przestępczych do żargonu uczniowskiego, [w:] *Słowa służebne*, red. H. Zgólkowa, Poznań, s. 41–47.
- Аникин А.Е., 2007, *Русский этимологический словарь*. Вып. 1 (а – аяюшка), Москва.
- Блихарски М., 1995, Словообразовательное гнездо и фразеологизмы от слова „благ” в современном русском языке, [w:] *Prace Językoznawcze*, t. 23: Zagadnienia ogólnojęzykoznawcze i sławistyczne, red. H. Fontański, Katowice, s. 65–70.
- Бодуэн де Куртенэ И.А., 1908, Предисловие, [w:] *Блатная музыка („жаргон” тюрьмы)*, red. В.Ф. Трахтенберг, Санкт-Петербург, s. V–XI.
- Грачев М.А., 2005, *От Ваньки Каина до мафии*, Санкт-Петербург.
- Фасмер М., 1986, *Этимологический словарь русского языка*. Т. 1, пргеł. О.Н. Трубачёв, Москва.
- Шанский Н.М., 1967, *Этимологический словарь междометий*, *Русский язык в школе* 2, s. 49–57.

STRESZCZENIE

Słowa kluczowe: słownictwo socjolektalne, semantyka leksykalna, historia języka, etymologia.

Artykuł dotyka sprawy obecności słowa *amba* w polszczyźnie. Okazuje się bowiem, że we współczesnym języku polskim rzeczownik ten funkcjonuje w licznych nowych znaczeniach. Odnosząc się do współczesnych tendencji komunikacyjnych, autor dowodzi, że mające socjolektalną historię słowo *amba* stało się bardzo popularne w komunikacji różnych grup społecznych i narodowych. Leksem *amba* znany był w XIX w., ale w ostatnich latach stał się szczególnie modny. Autor zaprezentował dwie drogi rozwoju semantycznego słowa *amba* – „rosyjską” – związaną ze znajdowaniem się części polskich ziem (w tym Mazowsza) w zaborze rosyjskim (*amba* jest słowem zapożyczonym z rosyjskich gwar przestępczych, a pośrednikiem jest polski żargon więzienny [grypsera]) i „niemiecką” – związaną z kontaktem językowym polsko-niemieckim w będącej pod zaborem pruskim Wielkopolsce (znaczenia słowa *amba* są wynikiem z neosemantyzacji germanizmów). Dzisiejsza semantyka słowa jest uzależniona od źródła pożyczki, wszak leksem był obecny i w ruszczyźnie, i języku niemieckim.

SUMMARY**About the semantic development of the word *amba* in social dialects**

Keywords: sociolect lexis, lexical semantics, language history, etymology.

The article deals with the presence of the word *amba* in the Polish language. Apparently, in contemporary Polish the noun functions in numerous new meanings. Referring to contemporary tendencies and phenomena, the author proves that word *amba*, of jargon origin, was spread and became a tool of communication between social and ethnic groups. The lexeme *amba* was well-known in the 19th century, but only became a fashionable word in its final years. The author discusses two paths of the word's development: „Russian”, associated with Russian partition of Poland, which comprised a few of its regions including Mazowsze (*amba* is a word borrowed from Russian criminal dialects and Polish argot or jargon is an intermediary); and „German”, connected with the linguistic situation in the Prussian partition (various meanings of word *amba* are the result of neo-semanticization of German loanwords). Today's semantics of the word depends on the source of the loan, since the word was present both in the Russian and German languages.